

Siostry walczącej Korei! Wasz wróg jest naszym wrogiem,
wasze zwycięstwa są naszymi zwycięstwami!

Cena numeru 10 groszy

PR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ!

Z prac Światowej Rady Pokoju

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i LK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŁÓDŹ, PIĄTEK 2 MARCA 1951 ROKU.

Nr 60

Pod przewodnictwem WKP(b) i Wielkiego Stalina krocząc po drodze pokojowego budownictwa NARÓD RADZIECKI ODNIOŚŁ NOWE ZWYCIĘSTWO

Czwarta po wojnie obniżka cen w ZSRR wywołała entuzjazm w miastach i wsiach Kraju Rad

MOSKWA (PAP). — Ogłoszony przez wszystkie dzienniki radzieckie i rozgłoszone radiowo komunikat oficjalny o nowej niższej cenie artykułów spożywczych i towarów przemysłowych lotem błyskawicy oblać cały Związek Radziecki.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) wprowadzająca dalszą, czwartą z kolei w okresie powojennym obniżkę cen, która da ludności dodatkowe oszczędności w wysokości 34500 milionów rubli, powitana została przez całą ludność Związku Radzieckiego jako nowy wspaniały sukces ustroju socjalistycznego, jako krok do dalszego podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego, jako nowe świadectwo stalinowskiej polityki pokojowej.

Na terenie całego Związku Radzieckiego odbywają się spontaniczne wiece, na których ludność daje wyraz swej radości i uczuciom głębokiej wdzięczności dla partii komunistycznej, rządu radzieckiego i Wielkiego Stalina. W zakładach przemysłowych Moskwy, Leningradu, Uralu, Donbasu, Baku i innych ośrodkach przemysłowych ZSRR robotnicy na licznych wiecach i masówkach wyrażali swą radość i dumę z rosnącą stałą potęgą i bogactwami ojczyzny socjalistycznej — ościł pokój i bezpieczeństwa narodów.

Na wielotysięcznym wiecu załogi moskiewskich zakładów budowy samochodów im. Stalina

— „ZIS”, kierownik oddziału, laureat Nagrody Stalinowskiej, Iwanow, oświadczył: „Potężny kraj socjalizmu pod kierownictwem partii bolszewików, pod przewodnictwem towarzysza Stalina odniósł nowe zwycięstwo. Nowa niższa cena — to świadectwo pokojowej polityki Związku Radzieckiego i jego potęgi gospodarczej, ogromnych zdobyczy narodu”.

MOSKWA (PAP). — W związku z ogłoszeniem postanowienia Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) o nowej obniżce państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze i towa-

ry przemysłowe, dyrektor Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR — prof. Lew Iwanow w rozmowie z ko-

respondentem TASS oświadczył m. in.:

Postanowienie to jest nowym wyrazem potęgi państwa socjalistyczne i przejawem troski Rządu o dobrobyt narodu radzieckiego. Państwo radzieckie prowadzi politykę systematycznego obniżania cen i zwiększania siły nabywczej rubla. Dzięki obniżce cen, dokonanej w latach 1947 — 1950, ludność Związku Radzieckiego zaoszczędziła 500 miliardów rubli. Już w końcu roku 1948 masy pracujące Związku Radzieckiego mogły za swe zarobki na być dwa razy więcej towarów niż w ostatnim kwartale 1947 roku. W roku 1949 realne zarobki robotników i

urzędników ponownie wzrosły o 12 proc., a w roku ubiegłym o dalsze 15 procent.

Wielkie osiągnięcia naszej ekonomiki socjalistycznej — oświadczył prof. Iwanow — stanowią jaskrawy kontrast z sytuacją istniejącą w krajach kapitalistycznych. Tam ceny najważniejszych towarów nieprzerwanie rosną, a realne zarobki spadają.

W państwach kapitalistycznych rośnie niedza mas pracujących

NOWY JORK (PAP). — Ogłoszone ostatnio przez prasę amerykańską dane statystyczne świadczą o stałym wzroście obciążenia podatkowego ludności pracującej w Stanach Zjednoczonych. Robotnicy i pracownicy umysłowi musieli oddać w 1950

roku 25 proc. swych zarobków na pokrycie podatków. W najbliższym czasie obciążenie to ma być zwiększone do 35 proc.

LONDYN (PAP). — Ceny artykułów pierwszej potrzeby w Wielkiej Brytanii nieustannie rosną. W ostatnich dniach nastąpiła podwyżka cen, m. in. dziesięć o 10 proc., białej pszczołowej — o 20 do 25 proc., wyrobów dzianych — o 25 proc., ubrań dziecięcych — o 25 proc.

RZYM (PAP). — Prasę włoską donosi, iż rząd de Gasperi'ego podnosi ceny węgla o 30 proc. Rządowa polityka obniżania „stopy życiowej” ludności wywołuje fale protestów w całym kraju.

JADWIGA KOSEL, ekspedientka sklepu Domu Włókienniczego CT, oświadcza:

— Jestem matką i kiedy słyszę o wojnie, w oczach staje mi obraz dzieci koreańskich, mordowanych przez hordy amerykańskich zbrodniarzy wojennych.

Niech mój głos przylączy się do głosów ludzi całego świata, wołających o zapobieżenie nowej wojnie. Wierzę, że uchwała Światowej Rady Pokoju i stanowisko walczących wytrwale o sprawę pokoju Związku Radzieckiego, pozwoli utrwalicie bezpieczeństwo świata.

Masowymi podpisaniami pod Apellem Światowej Rady Pokoju zadokumentujemy naszą postawę.

Dr med. JÓZEF SIERSZESZKI, adiunkt Kliniki Akademii Medycznej w Łodzi, oświadcza:

Towarzysz Stalin w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Pravdy”, wskazał, że można usunąć groźbę wojny.

Powołanie Sądu Konkursowego Międzynarodowych Nagród Pokoju

BERLIN (PAP). — Na sesji w Berlinie Światowa Rada Pokoju przyjęła projekt regulaminu Międzynarodowych Nagród Pokoju, przewidujący poniższe postanowienia:

ART. 1. Światowa Rada Pokoju postanawia kontynuować przyznawanie trzech Międzynarodowych Nagród Pokoju, w wysokości 5 milionów franków szwajcarskich, które ustanowił I Światowy Kongres Obrońców Pokoju, uchwalając, że będzie je przyznawała raz do roku.

ART. 2. Nagrody te mogą być przyznawane za dzieła literackie, artystyczne, filmowe i naukowe, które przyczyniły się najsukceszniej do utrwalenia pokoju między narodami.

ART. 3. Światowa Rada Pokoju zastrzega sobie prawo ufundowania, poza tymi Nagrodami Międzynarodowymi, jednej lub kilku innych nagród, jak również Złoty Medal. Rada zastrzega sobie prawo zmniejszenia liczby nagród, a w wypadku jeżeli poziom przedstawionych dzieł będzie nie dość wysoki — nieprzyznania żadnej nagrody.

ART. 4. Do konkursu dopuszczane będą dzieła przedstawione przez organizacje (Dalszy ciąg na str. 2)

Przyjaźń niemiecko-polska zapewnia pokój w Europie

Hasła Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). — Z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej Prezydent Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ogłosił następujące hasła:

- 1) Przyjaźń niemiecko-polska przyczynia się do zapewnienia pokoju w Europie.
- 2) Nasz Plan 5-letni oraz Plan 6-letni Polski Ludowej — to droga do pokoju i dobrobytu obu narodów.
- 3) Niech żyją prezydenci Wilhelm Pieck i Bolesław Bierut.
- 4) Niech żyje nierozdzielna przyjaźń między narodem niemieckim i polskim.
- 5) Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju.
- 6) Przyjaźń niemiecko-polska jest ciosiem dla podżegaczy wojennych.
- 7) Przyjaźń niemiecko-polska jest warunkiem pokoju.
- 8) Naród niemiecki i naród polski walczą wspólnie po stronie Związku Radzieckiego w obronie pokoju światowego.
- 9) Układ Warszawski z czerwca 1950 roku stanowi trwałą podstawę przyjaźni niemiecko-polskiej.
- 10) Niemiecko-polska wymiana handlowa podnosi dobrobyt obu narodów.

Dla pokoju, dla socjalizmu Ludzie pracy miasta Łodzi w sprawie uchwały Rady Pokoju

JADWIGA KOSEL, ekspedientka sklepu Domu Włókienniczego CT, oświadcza:

— Jestem matką i kiedy słyszę o wojnie, w oczach staje mi obraz dzieci koreańskich, mordowanych przez hordy amerykańskich zbrodniarzy wojennych.

Niech mój głos przylączy się do głosów ludzi całego świata, wołających o zapobieżenie nowej wojnie. Wierzę, że uchwała Światowej Rady Pokoju i stanowisko walczących wytrwale o sprawę pokoju Związku Radzieckiego, pozwoli utrwalicie bezpieczeństwo świata.

Masowymi podpisaniami pod Apellem Światowej Rady Pokoju zadokumentujemy naszą postawę.

Dr med. JÓZEF SIERSZESZKI, adiunkt Kliniki Akademii Medycznej w Łodzi, oświadcza:

Towarzysz Stalin w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Pravdy”, wskazał, że można usunąć groźbę wojny.

nas, lekarzy i naukowców, szczególnie znaczenie. Nie do pomyślenia bowiem jest twórcza praca w warunkach hysterii wojennej, jaką starają się rozpętać imperialiści amerykańscy. Niewzruszone stanowisko Związku Radzieckiego w obronie pokoju dodaje nam siły do walki. Szczególnie ostatnia wypowiedź towarzysza Stalina jeszcze bardziej uwydatnia pokojową politykę Związku Radzieckiego i wojenną, zaborczą politykę podżegaczy do nowej wojny.

Ob. CECYLIA ZIŁKO, czyszcarka z ZPB im. F. Dzierżyńskiego, oświadcza:

— Sledząc w prasie obrady Rady Pokoju w Berlinie, dowiedziałam się, że uchwalony został Apel, żądający zawarcia paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw. Pod tym Apellem podpisujemy się wszyscy. Jestem przekonana, że w naszym oddziale nie znajdzie się nikt, kto byłby temu przeciwny i nie doceniał tak ważnego zagadnienia w chwili obecnej, kiedy awanturnicy wojenni szykują nową wojnę.

Pokój jest potrzebny wszystkim ludziom na świecie, toteż wszyscy — jak to wskazał niedawno towarzysz Stalin — powinniśmy o niego walczyć, a podżegaczy wojennych zmusić do zrezygnowania ze swych hańbiących zamiarów. W tej walce o okój będziemy się wzorować na rękim Związku Radzieckim, który jeststrudzenie dąży do zapobieżenia wojnie, który jest ostoją pokoju i ragnie, aby matki w żadnym kraju na świecie nie opłakiwały swych

Wyjazd delegatów łódzkich na Kongres LK

Dziś o godz. 17 z dworca Łódź-Fabryczna wyjadą na Kongres Ligi Kobiet w Warszawie delegatki z Łodzi i województwa łódzkiego.

W uroczystym pożegnaniu delegatek wezmą udział przedstawicielki robotnic z łódzkich zakładów pracy.

Tow. Arkadiusz Sobolew ambasadorem ZSRR w Polsce

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało tow. Arkadiusza Aleksandrowicza Sobolewa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Polsce. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło tow. Wiktorę Zacharowiczę Lebediewa od obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Polsce.

W kraju ludzi pracy

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) o czwartej po wojnie obniżce państwowych, detalicznych cen towarów powszechnego użytku, to nowy, wielki triumf gospodarki socjalistycznej, to nowy wspaniały dowód wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną, to potężny cios w kapitalistów i imperialistów, a zarazem przykład i zachęta dla mas pracujących zarówno tych krajów, które weszły już na drogę budownictwa socjalistycznego, jak i tych, w których klasa robotnicza na czele mas ludowych prowadzi zacietą walkę przeciwko ustrojom wyzysku człowieka przez człowieka, przeciwko ustrojom kapitalistycznym.

Pierwsza obniżka cen nastąpiła w Związku Radzieckim w grudniu 1947 r. i dzięki niej ludzie radzieccy zyskali 86 miliardów rubli w stosunku rocznym. Dzięki drugiej obniżce cen z dnia 1 marca 1949 r. ludzie radzieccy zyskali 71 miliardów rubli. Dzięki trzeciej obniżce cen z dnia 1 marca ubiegłego roku zyskali 110 miliardów rubli. Obecna obniżka cen przynosi ludzom radzieckim 27,5 milarda rubli. Ogółem w wyniku tych czterech obniżek ludzie radzieccy zyskali blisko 300 miliardów rubli rocznie, tzn. blisko trzy czwarte rocznego budżetu ZSRR, nie licząc oszczędności, jakie zapewniła jednocześnie obniżka cen na rynku kolchozowym.

Bohaterska praca ludzi radzieckich pod przewodnictwem WKP(b) i kierownictwem towarzysza Stalina przyniosła wspaniałe owoce, stworzyła potęgę, która w latach wojny z faszysmem uratowała ludność od zagłady, a w latach powojennych stała się główną siłą światowego obrotu. Bohaterska praca ludzi radzieckich przyniosła wspaniałe owoce w postaci stałego wzrostu i dobrobytu wszystkich obywateli radzieckich. Z roku na rok każdy człowiek radziecki może kupować więcej chleba, mięsa, ryb, win, materiałów włókienniczych, obuwia, paliw, piwa. Z roku na rok każdy człowiek radziecki może zaspokajać więcej potrzeb o charakterze luksusowym. Czy jest drugi ustrój poza socjalizmem, który mógłby poszczycić się tak wspaniałymi osiągnięciami? Czy jest drugi ustrój, który by lepiej dbał o człowieka i pracę?

„Socjalizm — powiedział towarzysz Bierut na VI Plenum KC naszej Partii — czyni wszystko dla rozwoju człowieka, dla podniesienia jego materialnych i duchowych osiągnięć, uczy cenić w człowieku jego godność, pobudza w nim szlachetne idee i gorącą miłość dla swego kraju ojczystego i dla postępowych dążeń ludzkości.

Imperializm upaja się kultem dolara, który toczy się w dół, a człowiekiem pogardza. Ustrój społeczny, który nie ceni człowieka, skazany jest na zagładę”.

Budując fundamenty ustroju socjalistycznego w Polsce, uczymy się z przykładów radzieckich, że socjalizm realizuje się przez konsekwentną, doprowadzoną do zwycięskiego końca walkę z wrogiem klasowym. Uczymy się z przykładów radzieckich, że szybkość zbudowania społeczeństwa socjalistycznego zależy od naszego własnego wysiłku patriotycznego, od wykonania i przekroczenia planów gospodarczych. Wykonanie i przekroczenie zadań pierwszego roku Planu 6-letniego oraz stabilizacja złota i oparcie go na bazie złota umożliwiły nam obniżkę cen artykułów konsumpcyjnych i przemysłowych, wprowadzoną od 1 stycznia br. Obecnie, walcząc o wykonanie i przekroczenie planu drugiego roku Planu 6-letniego, walcząc o zwiększenie wydajności pracy i zmniejszenie kosztów własnych produkcji, o podniesienie poziomu gospodarowania, wiemy, że przyniosą one wzrost naszej siły gospodarczej i umocnią nasze bezpieczeństwo narodowe.

Na naszej drodze będziemy musieli pokonać wiele trudności, stoczyć niejedną bitwę z wrogiem klasowym, aby dojść do tych osiągnięć, których szczytów się może człowiek radziecki. Ale z osiągnięć radzieckich czerpiemy niewzruszoną pewność, że weszliśmy na jedyną słuszną drogę, na drogę Lenina i Stalina, na drogę, która zabezpiecza naszą niepodległość i zapewnia dobrobyt najszerzszym masom pracującym w Polsce.

Przodujące kobiety Łodzi



HELENA OKRÓJ — przodka, c. obec nie instruktorka w ZPB im. Dzierżyńskiego, wieloletnia przodownica pracy. Helena Okrój jest jednocześnie zastępcą działaczką społeczną i organizatorem grupy partyjnej. Jako aktywistka tow. Okrój troszczy się o produkcję, o wykonanie planów. Załoga Zakładów im. Dzierżyńskiego wybrała ją delegatką na Kongres LK.



MARIA KUNICYŃSKA — pracuje w Zakładach Dzierżyńskich im. Ryńskiego. Niedawno z robotniczy została awansowana na stanowisko majstra. Maria Kunicyńska pracuje aktywnie w szeregach LK, w ekipie łączności miasta ze wsią, oraz jako wiceprzewodnicząca rady kobiecej. Dowodem zaufania, jakim obdarzają ją kobiety jest fakt, że wybrano ją delegatką na Kongres LK.



MARCJANNA GŁODOWSKA — szwaczka Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Włóczanka” jest także delegatką na Kongres Ligi Kobiet. Marcjanna Głodowska jest znaną przodownicą pracy. Na czesć Kongresu zwiększyła ona wydajność swej pracy, osiągając 150 proc. wykonania bazy akordowej. Ob. Głodowska pracuje aktywnie w organizacji Ligi Kobiet.

PRZYJAŹN Z POLSKA

Wywiad z premierem rządu NRD tow. Otto Grotewohlem dla „Trybuny Ludu“

Z okazji rozpoczęcia w dniu 1 marca Miesiąca Przyjaźni Niemiec - Polskiej na terenie całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tow. Otto Grotewohl udzielił wywiadu korespondentowi „Trybuny Ludu“ w Berlinie.

1 PYTANIE: Miesiąc Przyjaźni Niemiec - Polskiej, który obchodzony będzie po raz pierwszy na terenie całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jest niewątpliwie wielkim wydarzeniem w dotychczasowych stosunkach między naszymi narodami. Czy zechciałby Pan, Panie Premierze, jako jeden z ordynatorów idei przyjaźni niemiecko - polskiej, wskazać na główne elementy, które doprowadziły obecnie do jej urzeczywistnienia?

ODPOWIEDZ: Nasza polityka pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim znajduje uzasadnienie w ustosunkowaniu się do krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim do naszych sąsiadów, nowej Polski i Czechosłowacji, jak również wszystkich pokój miłujących narodów. Zachodnie mocarstwa pragnęłyby przez kształcenie granic na Odrze i Nysie w granicę trwałej nienawiści między Niemcami a ich wschodnimi sąsiadami. Kiedy jasne się stało, że wielka Republika Polska stracona jest dla anglo-amerykańskiego imperializmu, imperialistyczne mocarstwa zachodnie oraz ich plenipotenciary zaczęli wykorzystywać sprawę granic na Odrze i Nysie dla wzniecania nienawiści między narodami. Hece w sprawie granic na Odrze i Nysie potrzebne im jest, aby w tym miejscu Europy rozniecić wzburzoną pożogę wojenną. Myślni unicestwić to zarzewie wojny, ponieważ nie chcemy wojny, lecz pragniemy pokoju. Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, która gwarantuje przyjazny stosunek z narodem polskim.

2 PYTANIE: Demokratyczna młodzież niemiecka, nadzieja i duma Republiki, zorganizowana w Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej - FDJ - wielokrotnie dawała wyraz temu, że gotowa jest wraz z młodzieżą polską bronić pokojowej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W jakim stopniu świadomość takiej decyzji przeniknęła do całej młodzieży i do reszty społeczeństwa?

ODPOWIEDZ: Wolna Młodzież Niemiecka (FDJ) otworzyła nową kartę w historii niemieckiego ruchu młodzieżowego oraz jej stosunku do młodzieży innych narodów. W statucie FDJ powiedziane jest: „Wolna Młodzież Niemiecka stoi w obliczu pokoju i demokracji, na którego czele znajduje się Związek Radziecki. Jako członek Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, FDJ walczy o realizację zasad i celów Światowej Federacji, o związek bratni i solidarność młodzieży niemieckiej z po-

stepową młodzieżą wszystkich narodów“.

Silną podstawą przyjaźni między polską i niemiecką młodzieżą jest uznanie granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju. Przewodniczący FDJ - Erich Honecker, wyraził to na III Zjeździe Wolnej Młodzieży Niemieckiej. Mówiąc o uświatach imperialistów podżegania Niemców przeciw Polsce - Honecker oświadczył: „Nie mamy zamiaru dać się użyć do tego celu. Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, poprzez którą podajemy przyjaźni narodowi polskiemu i polskiej młodzieży nasze dłoń do współpracy“.

W niezmordowanej pracy oświatowej funkcjonariusze FDJ uświadamiali szerokie masy młodzieży o wielkim znaczeniu umów między rządem polskim a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dnia 6 czerwca 1950 roku, a specjalnie o wytyczeniu granicy pokoju na Odrze i Nysie, jako dalszym ważnym kroku na drodze do utrwalenia pokoju. Spotkanie młodzieży trzech krajów na Zlocie Młodzieży w Zittau 15. XI 1950 r. było świetnym przykładem przyjaźni i pokoju. Było ono wyrazem protestu przeciw zbrodnym planom amerykańskich imperialistów - którzy chcieliby ścieć nieufność i niezgodę w sercach młodzieży w Polsce, Czechosłowacji i w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Układ przyjaźni między Związkiem Młodzieży Polskiej i Wolną Młodzieżą Niemiecką z 26 września 1950 r. pokazuje, że między polską i niemiecką młodzieżą nie tylko nie ma już żadnych problemów, które dzieliły ale, że młodzież obu narodów wspólnie rozwiązuje swoje pokojowe zadania.

3 PYTANIE: Narod polski z uwagą śledzi sprawę przesiedleńców niemieckich ze wschodu. Czy zechciałby Pan, Panie Premierze, wyjaśnić czytelnikom polskim, w jaki sposób problem ten rozwiązywany został w NRD i jak przedstawia się on obecnie w zachodnich Niemczech?

ODPOWIEDZ: W Niemieckiej Republice Demokratycznej od r. 1945 wszyscy przybywający przesiedleńcy traktowani byli na prawach równych obywateli. Pokazuje to najlepiej wciąganie ich do procesu produkcji, prawo do równego kwaterunku, wielki udział przesiedleńców w korzyściach reformy rolnej i powołanie udział w ремієліе oraz handlu, specjalna opieka społeczna, jaka otaacza się niezdolnych do pracy i starców oraz małe dzieci przesiedleńców.

W ramach ogólnego planowania kadr pracowniczych, przesiedleńcy traktowani są na równi z innymi. Prawie półtora miliona przesiedleńców pracuje zawodowo, w tym 150 tysięcy w administracji publicznej. Około 450 tys. przesiedleńców młodzieży uczy się, lub wciągnięto zostało do procesu produkcji. Niemiecka Republika Demokratyczna nie zna bezrobocia wśród młodzieży.

35 proc. pochodzącej z reformy rolnej ziemi przypadło przesiedleńcom. Ta droga nasi przesiedleńcy otrzymali ponad 90 tys. nowych gospodarstw chłopskich. Tym samym 400 tys. byłych przesiedleńców stało się znowu osadnikami. Kredyty i fundusze budowlane przyczyniły się do wzmocnienia nowych gospodarstw rolnych i do ogólnego polepszenia życia wszystkich przesiedleńców.

W zachodnich Niemczech dzieje się wręcz przeciwnie. Układ Poczdamski nie został wykonany, nie została przeprowadzona demokratyczna reforma rolna, a zbrodniarze wojenni i królowie koncernów w coraz szerszym zakresie powracają na kluczowe stanowiska. Przesiedleńcy traktowani są jako uciążliwi przybysze i niepożądani stobowicy. Mieszkają przeważnie w obozach i prowadzą w nędzy i opuszczeniu beznadziejną, godną pożałowania egzystencję.

Trzymani są oni przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne oraz przez rząd w Bonn, świadomie w rozgorznięciu, aby stali się posłusznymi najemnikami w przygotowywaniu do trzeciej wojny światowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Ale również wśród przesiedleńców w zachodnich Niemczech bierze już górę rozsadek. Widzą właściwe cele amerykańskich podżegaczy wojennych oraz stawiają opór Adenauerowi i jego pomocnikom. Akcja uświadamiania, prowadzona przez Narodowy Front Demokratyczny Niemiec, przez zwolenników pokoju w zachodnich Niemczech o raz przez Komunistyczną Partię Niemiec (KPD), rozwija również wśród przesiedleńców w zachodnich Niemczech masowy ruch, zmierzający do ustanowienia zjednoczonych, niezależnych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, a tym samym do zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

4 PYTANIE: Pokój zależy w poważnym stopniu od tego, czy Niemcy będą zjednoczone i demokratyczne. Wiemy, że Niemiecka Republika Demokratyczna znajduje się wraz z

Polską w jednym obozie pokoju i postępu. Współpraca i przyjaźń niemiecko - polska jest jednym z warunków pokoju w Europie i na całym świecie. Jak jest oddziaływanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zachodnie Niemcy i jak szerokie są koła walczące o pokój w zachodnio - niemieckim społeczeństwie?

ODPOWIEDZ: Przy tym pytaniu pragnę powołać się na moją deklarację rządową w Izbie Ludowej z dnia 30 stycznia 1951 r. Stanowisko narodu niemieckiego pokazuje wyraźnie jak dalece rząd NRD reprezentował szeroką opinię, kiedy zaproponował przez mój list do doktora Adenauera w Bonn, powołanie Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, celem utworzenia ogólnoniemieckiego, suwerennego, demokratycznego i pokojowego rządu tymczasowego, dla opracowania traktatu pokojowego dla zjednoczonych Niemiec oraz stworzenia warunków dla przeprowadzenia wolnych, ogólnokrajowych wyborów. Po apelu Izby Ludowej z 30 stycznia 1951 r. do parlamentu w Bonn, nie ulega już żadnej wątpliwości, że rząd p. Adenauera ze swoimi oświadczeniami i postępowaniem znajduje się w sprzeczności z wolą naszego narodu i w całym Niemczech. Nawet sam wicekanclerz z Bonn, Bluecher, musiał stwierdzić w Sztutgarcie: „Świat powinien zdać sobie sprawę z tego, że naród niemiecki w 99 proc. wypowiada się przeciwko remilitaryzacji“.

Ze wszystkich stron Niemiec, ze wszystkich warstw społecznych Nie-

miecka Republika Demokratyczna otrzymuje codziennie potwierdzenia tego faktu. Organizacje wszelkiego rodzaju, robotnicy, chłopci, nauczyciele, technicy, artyści, duchowni, kupcy, eksporterzy i fabrykanci, rzemieślnicy i rękodzielnicy, mężczyźni i kobiety, młodzi i starzy, wszyscy oni wyrażają pragnienie zjednoczenia Niemiec, pokoju i walki przeciwko remilitaryzacji.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ludność naszego kraju będą wobec tego kontynuować wysiłki, celem przywrócenia jednoci naszej ojczyzny, zawarcia traktatu pokojowego i wzmocnienia walki przeciwko remilitaryzacji. Cele te stają się z każdym dniem coraz bardziej nieodpartym żądaniem całego narodu. Albowiem - „nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec Demokratycznych i pokój miłujących obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego - wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujaznienie nie krajów europejskich przez imperialistów świata“ (Stalin).

Z życzeniem spełnienia tych słów wszyscy postępowi i pokój miłujący ludzie w Niemieckiej Republice Demokratycznej podają w dniu rozpoczęcia „Miesiąca Niemiec - Polskiej Przyjaźni“ swoim polskim przyjaciółm i sąsiadom dłoń przyjaźni. Po wieloletniej nienawiści i wojnach między niemieckim a polskim narodem, niechaj nastanie wreszcie era pokoju i przyjaźni.

Wywiad przeprowadził
MARIAN PODKOWIŃSKI

U naszych przyjaciół

W NOWYCH TUNELACH
METRA MOSKIEWSKIEGO

Nowa stacja moskiewskiego metra - „Komsomolska - Okólna“ - jest największą stacją metra na świecie. 100 tys. pasażerów na godzinę, a około 2 milionów w ciągu doby przewinie się przez jej sale, korytarze i perony.

Stację Komsomolską będą obsługiwały 24 pary ruchomych schodów.

STAŁY ROZWÓJ MECHANIZACJI
ROLNICTWA RUMUŃSKIEGO

W ostatnich dwóch latach znaczenie zwiększyła się baza materialno-techniczna rolnictwa rumuńskiego. Pracujące chłopstwo Rumunii otrzymało 6.000 traktorów oraz tysiące innych maszyn rolniczych. Przyczyniło się to do ogromnego podniesienia poziomu mechanizacji robót rolnych. Podczas gdy w 1948 r. traktory zaoberały około 65.104 ha, to w roku ub. powierzchnia ta zwiększyła się do przeszło 2.000.000 ha.

SZYBKI WZROST
SPÓŁDZIELCZOŚCI CHIŃSKIEJ

Ruch spółdzielczy w Chińskiej Republice Ludowej wykazuje na przestrzeni ostatnich 2 lat szybki rozwój. Gdy w roku 1949 liczba zrzeszonych w spółdzielniach członków wynosiła 13.000.000 osób, to w roku 1950 wzrosła ona do 25.000.000. W tym samym czasie liczba spółdzielni wzrosła o przeszło 70 proc., zaś wykosok udziałów - o 224 proc. W końcu 1950 roku na terenie Chińskiej Republiki Ludowej istniało o 45.000 spółdzielni wszelkiego rodzaju.

Nowa obniżka cen detalicznych w ZSRR

Podajemy w skrócie artykuł wstępný „Prawdy“ z dnia 1 marca br.

W dniu dzisiejszym opublikowano uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) o nowej obniżce cen towarów detalicznych cen towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych.

Uchwała rządu radzieckiego i Ko-

mitetu Centralnego WKP(b) jest nowym, wybitnym dowodem stałej troski partii i rządu o człowieka radzieckiego, o ogólny wzrost dobrobytu i rozwój kultury mas pracujących naszego kraju.

Partia Lenina - Stalina realizuje konsekwentnie politykę obniżania cen towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych. W przemówieniu wygłoszonym na zebraniu w boroń 9 lutego 1946 r. towarzyszył Stalin oświadczył:

„Nie mówiąc już o tym, że w najbliższej przyszłości zniesiony zostanie system kartkowy, zwróci się szczególną uwagę na rozszerzenie produkcji przedmiotów masowego użytku, na podniesienie stopy życiowej mas pracujących drogą stopniowej obniżki cen wszystkich towarów...“

W okresie powojennym w ZSRR przeprowadzono już trzykrotnie obniżkę cen detalicznych. Przeprowadzana obecnie nowa obniżka cen ma na celu dalsze podwyższenie stopy życiowej mas pracujących. W wyniku obniżki cen towarów detalicznych, dodatkowe potanień towarów powszechnego użytku wyniesie 27,5 procent rubli w skali rocznej. Su-

ta jest dla budżetu państwowego strata, a jednocześnie czy-

zykiem dla ludności. Przeprowadzona z dniem 1 marca r. obniżka cen towarów powszechnego użytku stała się możliwa dzięki potężnemu rozwojowi socjalistycznego przemysłu i rolnictwa.

Opublikowanej uchwale Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) powiomo, że „w związku z nowymi sukcesami, osiągniętymi w 1950 roku w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa, dzięki podwyższeniu wykosok pracy i zmniejszeniu kosztów własnych produkcji, rząd radziecki i Komitet Centralny WKP(b) przeprowadzili nową, czwartą z kolei obniżkę cen towarów detalicznych cen towarów powszechnego użytku“.

Jak wiadomo roczny plan produkcji globalnej przemysłu na rok 1950 wykonano w 102 proc., a produkcja przemysłowa wzrosła o 23 proc. w porównaniu z rokiem 1949. W przedsiębiorstwach radzieckich polepszyło się wykorzystanie urządzeń, przeprowadzono poważne prace w dziedzinie zastosowania nowej techniki w przemyśle, wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła o 12 proc., koszty własne produkcji spadły o 6 proc. W gospodarce rolnej osiągnięto nowe sukcesy w dziedzinie rolnictwa, spółdzielczych hodowli bydła oraz umocnienia organizacyjno-gospodarczego kolechozów.

Na bazie rozwoju gospodarki narodowej dochód narodowy ZSRR wzrósł w r. 1950 o 21 proc. w porównaniu z r. 1949, co pozwoliło znacznie polepszyć sytuację materialną robotników, chłopów, inteligencji i zapewnić dalsze rozszerzenie produkcji socjalistycznej w mieście i na wsi.

Podczas gdy w Związku Radzieckim prowadzi się konsekwentnie politykę obniżania cen i systematycznego podnoszenia stopy życiowej oraz poziomu kultury mas pracujących, w krajach kapitalistycznych imperialiści forsują szalony wysięg zbrojeń, zwałając na barki mas pracujących coraz większe brzemie rosnących wydatków wojennych.

W krajach kapitalistycznych miliony ludzi są ofiarami bezrobocia,

głodu i nędzy, ofiarami stałego wzrostu opodatkowania, systematycznego podwyższania cen towarów powszechnego użytku; w związku z tym gwałtownie kurczy się stopa życiowa mas ludowych. Według danych Ministerstwa Pracy USA, w Stanach Zjednoczonych po wybuchu wojny w Korei znów wzrosły znacznie koszty utrzymania, które jesienią 1950 r. przekroczyły prawie o 80 proc. poziom przedwojenny.

W przeciwieństwie do kapitalizmu socjalizm jest nie do pomysłenia bez stałej troski państwa o pomyślenie narodu. Na tym polega podstawowe prawo rozwoju naszego socjalistycznego społeczeństwa.

Cały nasz wielomilionowy naród z ogromnym zadowoleniem i radością powitał uchwałę rządu radzieckiego i KC WKP(b) o nowej obniżce cen towarów powszechnego użytku. Naród nasz, bezgranicznie oddany wielkiej sprawie Lenina - Stalina, będzie pracował ofiarnie dla dobra ojczyzny radzieckiej, dla szczęścia mas pracujących, będzie osiągał coraz większe sukcesy na polu pokojowej, twórczej pracy w imię triumfu komunizmu.

Zgon wybitnego pisarza Wsiwłod Wiszniewskiego

MOSKWA (PAP). - Po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 51 lat wybitny pisarz radziecki - Wsiwłod Wiszniewski.

Śmierć Wiszniewskiego jest ciężką stratą dla literatury radzieckiej. Wsiwłod Wiszniewski był ulubionym pisarzem milionów czytelników radzieckich.

Wsiwłod Wiszniewski znajdował się zawsze w pierwszych szeregach bojowników o pokój. W artykułach publicystycznych piętnował on imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny.

za sztukę pt. „Pamiętny rok 1919“ Wiszniewski otrzymał Nagrodę Stalinowską. Zmarły był zastępcą sekretarza generalnego Związku Pisarzy Radzieckich.

Obrady Plenum NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA (PAP). - W dniu 1 bm. obradowało pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej ZSL Józefa Niecki, rozszerzone Plenum Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Referat pt. „Nasze narodowe frontu walki o pokój i Plan 6-letni w pracy ZSL“, wygłosił wiceprezes NKW - Stefan Ignar.

W wyniku obrad Plenum NKW ZSL podjęło uchwałę, w której przyjęto tezy referatu wiceprezesa NKW - Ignara i przemówienia sekretarza NKW - Juszkiewicza jako wytyczne do działania ZSL i zobowiązało wszystkie ognia organizacyjne ZSL do walki o pełną ich realizację.

Powołanie Sądu Konkursowego Międzynarodowych Nagród Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)
przez osoby trzecie lub przez samych autorów. Rada zastrzega sobie prawo przyznania niektórych nagród również za takie dzieła lub za taką działalność, co do których nie wystawiono kandydatur.

ART. 5.

Do konkursu dopuszcza się również dzieła przedstawione Sądowi Konkursowemu przez Krajowe Sady Konkursowe w porozumieniu ze Światową Radą Pokoju.

ART. 6.

Nagrody pokoju wydawane będą przez Światową Radę Pokoju. W celu opracowania odpowiednich wniosków, Rada powołuje Sąd Konkursowy, składający się z członków Rady reprezentujących różne narodowości. Spośród nich dokonany zostanie wybór przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących. Sąd ten bada poszczególne kandydatury i przedstawia swe wnioski Światowej Radzie Pokoju, która rozstrzyga sprawę zwykłą większością głosów.

Uchwała w sprawie organu prasowego

BERLIN (PAP). - Światowa Rada Pokoju przyjęła uchwałę następującej treści:

Rozwój światowej akcji w obrocie pokoju wymaga udoskonalenia

ART. 7.
Rada podejmie wszelkie kroki niezbędne do spopularyzowania nagrodzonych dzieł.

Artykuły 8, 9 i 10 dotyczą spraw administracyjno-finansowych związanych z pracą Sądu Konkursowego.

Skład Sądu Konkursowego Międzynarodowych Nagród Pokoju na rok 1951 jest następujący: Pietro Nenni (Włochy) - przewodniczący, Pierre Cot (Francja) - wiceprzewodniczący, Mao - Dun (Chiny) wiceprzewodniczący, Wanda Wasilewska (ZSRR), Jan Mukarovsky (Czechosłowacja), Kusambi (Indie), Uphaus (USA), Luadquist (Szwecja), Jara (Meksyk), Helena Weigelbrecht (Niemcy), Kamel el Bindari Pasza (Egipt), Hewlett Johnson (Wielka Brytania), Jerzy Putrament (Polska), Gabriel d'Arbousier (Afryka), Pablo Picasso (Hiszpania).

Światowa Rada Pokoju zaleca poszczególnym Komitetom Krajowym umiędzynarodowienie nagród narodowych za takie dzieła literackie, artystyczne i naukowe, które przyczyniły się szczególnie skutecznie do utrzymania pokoju.

istniejącego czasopisma, które winno uzyskać o wiele szerszy zasięg. W tym celu Światowa Rada Pokoju prosi p. Pierre'a Cota, by objął kierownictwo tego czasopisma. W tej

cymy wpływami partii komunistycznej.

PARYŻ (PAP). - Prezydent Auriol rozpoczął rozmowy w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Pleven odmówił ponownego podjęcia się tej misji; wobec czego na prośbę prezydenta, podjął rozmowy wstępne Georges Bidault.



Trybuna mr. Attlee

(Rys. M. Abramow - „Trud“).

Upadek gabinetu Plevena

spowodowany rozbieżnością zdań wśród partii koalicyjnej rządowej

PARYŻ (PAP). - Jak już podałyśmy, we wtorek wieczorem rząd Plevena podał się do dymisji. Przyczyną dymisji jest rozbieżność zdań między partiami koalicyjnej rządowej w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Prasa francuska nie ukrywa, że istotną przyczyną reformy ordynacji wyborczej jest strach przed rosną-

NARÓD POLSKI STAJE SIĘ NARODEM SOCJALISTYCZNYM

Towarzysz Bierut, charakterystyczny dla VI Plenum KC PZPR, istota jakościowych przemian, jakie dokonały się w naszym społeczeństwie od 1944 r. oraz zasieg, znaczenie i zadania Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni — stwierdził, że naród polski „dziś wkracza w okres swego rozkwitu, gdyż staje się narodem socjalistycznym”.

Teza ta jest twórczym zastosowaniem do naszego życia marksistowsko-leninowskiej teorii narodu, rozwiniętej przez genialnego twórcę Stalina, w naukę o narodach burżuazyjnych i narodach socjalistycznych.

Okresem historycznym, w którym kształtowały się narody, był okres powstawania i rozwoju kapitalizmu, bowiem „naród — mówi towarzysze Stalin — nie jest po prostu kategorią historyczną, lecz kategorią historyczną określonej epoki, epoki rozwijającego się kapitalizmu”.

„W wieku XIX — powiedział towarzysze Bierut — uformował się naród polski w znaczeniu współczesnym, którego oblicze kształtowała burżuazja sprężyną ze szlachectwem ziemianstwem, a więc naród burżuazyjny. Inne klasy, mimo ich liczebności, podporządkowane burżuazyjnej hegemonii nie odegrały w formowaniu i kształtowaniu oblicza narodu decydującej roli”.

Czy należy wyłączać z tego faktu wniosek, że chłop, inteligencja i drobniemierzący, a przede wszystkim rolnicy w siłę i znaczenie proletariatu nie miały poczucia przynależności narodowej, były obce na losy narodu i państwa?

Wprost przeciwnie. Nie kto inny, lecz właśnie ludzie pracy tworzyli wszystkie bogactwa narodowe.

Chłop, a nie szlachcizna, orala polską ziemię; paszorybniczą szlachta zagarniała tylko owoce jej pracy.

Robotnik, a nie fabrykant, wzniósł nowe domy i zakłady pracy, budował drogi i koleje.

Inżynier, architekt, uczony nie miał pola do pełnego rozwinięcia twórczej działalności. Pisarz i artysta głodował, bo nie znajdował wydawcy lub nabywcy na dzieło swego talentu.

Burżuazja podporządkowywała to zwój materialnych i kulturalnych sił kraju swoim interesom. Motorem jej działania był bowiem zysk, a nie zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

Obea narodowi polskiemu i nie-nawidząca go burżuazja polska, a także często wraz z nią burżuazja niemiecka, francuska, angielska i amerykańska, tuczyły się tr-

dem polskiego robotnika i trwoniły bogactwa przez niego wytwarzane. Zaś patriotyzm robotników, chłopów, inteligencji znajdował wyraz nie tylko w tym, że byli oni twórcami wszystkich dóbr narodu polskiego, ale i w walce o wolność i po myślności kraju ojczystego.

Przedstawiciele tych klas brali aktywny udział w powstaniach narodowych XIX wieku. Szczególnie pie bęskie piętno nadały one i ich przywódca, Edward Dembowski, powsta niu 1846 r., którego rocznie obcho dziliśmy w tych dniach.

„Proletariat” — pierwsza partia polskiej klasy robotniczej, stojąca na gruncie marksizmu, podjęła i pro wadziła pod wodzą Waryńskiego, wbrew klasom panującym, chlubną walkę przeciw uciskowi narodowe mu i społecznemu.

Jedyną konsekwentnie rewolucyjną partią w Polsce końca XIX i pierwszych dwóch dziesięcioleci lat wieku XX SDKPiL, pod wodzą Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg, przeciwstawiała lojalizmowi trójbaborczemu burżuazji i PPS-prawicy bo haterską walkę z caratem. Walka ta prowadzona była w sojuszu z rosyjskimi rewolucyjnymi siłami, które obalili carat w 1917 r. i anulowali rozbiory Polski, stwarzając w ten sposób podstawy naszej niepodległości w 1918 r.

Komunistyczna Partia Polski, jako awangarda klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, prowadziła przez cały okres międzywojenny nie ugiętą, bezkompromisową walkę z burżuazją, która, gnębąc masę pracującą, wyprzedzała kraj między narodowym kapitalistom, prowadziła politykę ucisku narodowego oraz szczytu i nienawiści przeciwko Związkiowi Radzieckiemu, a przy jażni ze śmiertelnym wrogiem Pol ski — hitlerowskimi Niemcami.

KPP demaskowała bezlitośnie zdra dę, zaprzaństwo i szowinizm PPS, służącej wiernie burżuazji. Dobitnym świadectwem patriotyzmu komunistów była ich walka w obronie ojczyzny po najęździe hitlerowskim. Wówczas, gdy sanacyjna klika rzą dząca uciekała z kraju jak szczerzy z tonącego okrętu, wieloletni wię zieleń sanacji, komunista Marian Bu czek, zginął w obronie Warszawy na jej przedpolach, komuniści organi zowali walkę ludu stolicy z fasz ystowskimi hordami w 1939 r.

W latach hitlerowskiej niewoli klasa robotnicza i jej partia, Polska Partia Robotnicza, prowadząc nie ugiętą walkę z okupantem hitlerow skim, wysunęła bojowe hasło Fron tu Narodowego i stając na czele tego frontu, grupowała dookoła praw dziwego przedstawicielstwa narodu, Krajowej Rady Narodowej, najlep sze, najbardziej patriotyczne siły narodu polskiego.

Ta wieloletnia walka ludu pol skiego zakończona została zwy cięstwem dzięki rozbiciu przez Ar mię Radziecką imperializmu hitle rowskiego. Decydujący wpływ na kształtowanie oblicza narodu uzy skały masę pracującą Polskę.

„Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło — mówi towarzysze Bierut — nowy o kres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego, w naród so cjalistyczny, o nowej strukturze go spodarczej, o nowym obliczu klaso wym, o nowym obliczu moralno politycznym”.

Proces przekształcania naszego na rod w naród socjalistyczny, w naród zwarty, w którym zanikają klasy antagonistyczne, odbywa się w o strej walce klasowej.

Sukcesy, jakie osiągnęła klasa ro botnicza pod przewodnictwem swej Partii na drodze budowy socjalizmu, wzrost jej roli, znaczenia i autory-

tetu w najszerszych masach narodu sprawiły, że naród nasz „zmienił ja kościowo swą treść społeczną i staje się narodem socjalistycznym”. A na rody socjalistyczne — uczy towa rzysz Stalin, to narody „o wiele bar dziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są wolne od niedających się pogodzić przeci wnieństw klasowych, trawiących na rody burżuazyjne, i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek na ród burżuazyjny”.

Proces formowania się narodu so cjalistycznego rozpoczął się u nas w 1944 roku. Wystarczyło pa rę lat, by towarzysze Bierut mogli stwierdzić: „Jakże wyrosła w ciągu sześciu minionych lat nasza klasa robotnicza, jak dźwignęły się masę chłopskie, jakie horyzonty dla swej inicjatywy twórczej zdobyła nasza inteligencja, nasza młodzież, nasze kobiety”.

Klasy rządzące dawniej krajem uniemożliwiały narodowi polskiemu pełne korzystanie z jego dorobku kulturalnego. Przede wszystkim zaś ukrywały przed nim osiągnięcia na szej myśli postępowej, dzieła ludzi, którzy stworzyli to co jest najbar dziej cenne, wartościowe i twórcze w naszej przeszłości. Naród polski przekształcający się w naród so cjalistyczny i nawiązujący z całym pe tizmem do swych postępowych tra dycji czyni obecnie swój dorobek kulturalny własnością wszystkich Polaków.

Pokonując trudności, łamiąc prze szkody, naprawiając błędy, wzmac niamy siłę materialną naszego kra ju, pogłębiając rewolucję kulturalną, której jaskrawym wyrazem są: likwidacja w bieżącym roku analfa betyzmu, stały wzrost nakładów na książki, czasopiśmi i gazet, rozwój szkolnictwa wszelkich stopni i wszelkich gałęzi.

„Mamy — mówi towarzysze Bier ut — pełne podstawy do dumy z dzisiejszych przemian, czynów i o siągnięć, w których uczestniczą o raz większe masy ludu polskiego, wzmacniając i podnosząc wyżej siły oraz wartości materialne i duchowe naszego narodu, tworząc nowe ta lenty i nowych bohaterów, najlep szych synów i patriotów naszej o jczyzny”.

Patriotyzm naszego narodu, przy jażni i więź ideowa, jaka łączy nas ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Niemiec ką Re publiką Demokratyczną, są rekojmia naszą niepodległości, dalszego wzro stu siły i potęgi naszej ojczyzny, waż nego ognia w obozie pokoju.

Pełna świadomość naszych su kcesów, tego, co jest ich źródłem i pod stawą, jest szczególnie ważna w chwili obecnej, kiedy imperializm amerykański, grożąc pożąga wojen ną całemu światu, organizuje potwór ny wysięg zbrodni, odbudowuje hit lerowski Wehrmacht i stawia na je go czele zwolnionych z więzień zbro dniarzy wojennych, którzy wymor dowali miliony Polaków. Awantur niczna polityka sojuszu amerykań sko — hitlerowskiego stanowi groź bę dla niepodległości i bytu naszego narodu.

VI Plenum KC PZPR dało nam jasne wskazania, co czynić, by się temu niebezpieczeństwu przeciwsta wić: zewrzeć szeregi w Narodowym Frontie walki o pokój i Plan 6-letni.

Nauki przeszłości i osiągnięcia o becne wykazują, że zagwarantować niepodległość ojczyzny może tylko naród ogólnonarodowy, a takim sta jemy się w toku przekształcania w naród socjalistyczny.

B. MERCOWA

Dziś wyjeżdżają delegatki na I Ogólnopolski Kongres LK

W dniu dzisiejszym społeczeń stwo naszego miasta żegna delegatki, odjeżdżające na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. Na Dworcu Fabrycznym przedstawiciele wszystkich fabryk, zakładów pracy przekazały delegatkom gorące pozdro wienia dla Kongresu, zapewnią o jedności myśli i waczu z uczestniczkami obrad w Warszawie. Społecz nictwo Łódzi i województwa żę gnając delegatki zapewni je, że twardo stać będą na stanowisku niezłomnej walki o pokój, o wypeł nienie zadań, przewidzianych w Planie 6-letnim.

Nasze miasto reprezentować bę dzie na Kongresie 46 najpyszniej aktywnych kobiet — przewodnic nie pracy zawodowej i społecznej. Na sali obrad zasiadają: Maria Błęwska — rzeniarzka z Włocławskiej Fabryki Maszyn, osiągnęła około 115 proc. wykonania bazy, Wanda Rybicka — przewodnicząca z Zakła dów im. Stalina, Aniela Skrzekowska — szwaczka, kilkakrotna przewodnicząca z ZPDz im. Duracza, Helena Okrój — przadka, nagro dzona 12-krotnie we współzawo dnicztwie, Bronisława Nowak z Za kładów im. Harnama, awansowana z robotnicy na majstra przędzalni, Romana Koźmińska — przewodniczą ca społeczna z Głównego Instytutu Włókienniczego, Zofia Skoszewska — konduktor rewizyjny PKP Łódź -Kaliska i wiele innych produkcyjnych, zasłużonych kobiet naszego miasta.

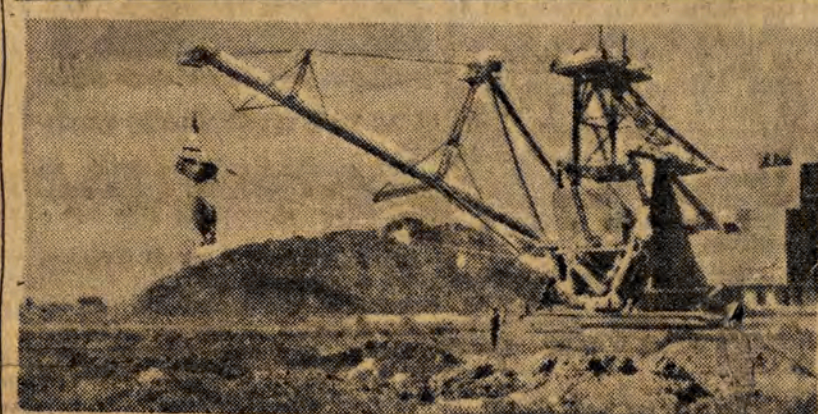
Na zebraniach Ligi Kobiet w za kładach pracy, na konferencjach dzielnicowych, przekazano delegat kom pragnienia i żądania łódzkich kobiet pracujących, przekazano im entuzjazm i zapał, jaki robotnice fabryk włókienniczych, odzieżowych, metalowych, pracownice umysłowe, wnoszą do wielkiej kampanii o po kój, o realizację Planu 6-letniego. Na Kongres w Warszawie powio-

zą z sobą delegatki liczne meldun ki o wykonanych już zobowiąza niach na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet, przedstawiały liczby ty sięcy metrów tkanin wykonanych ponad plan, wielkich sum zaoszczędzonych dzięki stosowaniu metody Lidii Korabielnikowej, opowiedziały o rozwoju ruchu wielowarsztatowego, o tym, jak na cześć 8 marca wzmo gła się akcja douczania robotników nie wykonujących baz, jak rośnie wykonanie planów produkcyjnych. Delegatki powiozą na Kongres wieść o tym, że załogi i kobiece wielkich zakładów przemysłowych pełnią przy swych maszynach ho norowe Warty Pokoju, realizując jednocześnie swe zobowiązania pro dukcyjne.

Na wyjeżdżające dziś do Was zawy wybitne działaczki ruchu ko biecego skierowane są oczy nasze go miasta i województwa. Od ich obrad, uchwał podjętych na Kon gresie zależać będzie dalsza dzia łalność organizacji kobiecej, jej u dział w realizacji wytycznych VI Plenum KC PZPR, w mobilizowa niu jak najszerszych mas kobie cych do walki o stworzenie frontu narodowego w obronie pokoju. O czekujemy od naszych delegatek, że po powrocie, na zebraniach sprawozdawczych przekażą postanowie nia Kongresu, że dzięki nim akcja sprawozdawcza przebiegać będzie pod znakiem werbunku kobiet do szeregów LK, pod znakiem wzmo że nia ich udziału w realizacji planów gospodarczych.

Życzymy naszym delegatkom po myślnych obrad. Przekazujemy im podziw i wdzięczność za udział w Kongresie, a szczególnie za bo haterskich kobiet wielkiego Związ ku Radzieckiego.

JANINA WASZAK
kierownik Wydziału Kobiecego
LK PZPR.



Przy budowie Kanalu Wolga-Don zastosowano po raz pierwszy ruchomy ekska wator, wykonany na Uralu.

Organizacja oddziałowa w PGR Babsk wybrała nowe władze partyjne

Zebranie zostało wyznaczone na niedzielę. Już po 10 godz. do świetli cy mieszczącej się w dawnym palacu dziedzica, zaczęli schodzić się ro botnicy — członkowie miejscowej organizacji partyjnej. Niekiedy w świątecznych ubraniach, inni jak tow. Jan Cieśnik — szwajcar, wprost z obory. O godz. 11, i sekre tarz organizację oddziałową, tow. Seliga, ogłosił zebranie wyborcze do egzekutywy oddziałowej organizac ji PGR Babsk w powiecie Rawa Mazowiecka za otwarte.

Zebrani z uwagą wysłuchują spra wodania ustępującej egzekutywy. Towarzysze wnet spostrzegają, że se kretarz mówi tylko o samych osiągnięciach oddziałowej organizacji. Wprawdzie jest się czym pochwalić: plan hodowli trzody chlewnej i bydła, PGR Babsk wykonał w 120 proc. Mleczność krów wzrosła o 20 proc. Dzięki organizacji partyjnej powstało w PGR koło ZMP i Li gi Kobiet. Sprawozdanie nie pod kreśla jednak żadnych braków. Nie ma w nim gruntownej analizy do tychczasowej pracy organizacji partyjnej; brak krytyki i samokrytyki. Według sekretarza i przygotowania do akcji siewnej przebiegają jak naj lepiej.

Gdy tow. Seliga kończy sprawo zdanie, na sali panuje przez chwilę milczenie. Towarzysze w ciągu tych kilku minut zdają sobie sprawę z różnicy między rzeczywistością, a tym, o czym mówił tow. Se liga. Czy naprawdę jest tak dobrze? Czy oddziałowa organizacja partyj na PGR Babsk nie miała żadnych trudności, nie wykazała żadnych błędów w swej pracy?

Wtem spod ściany podnosi się nie stary jeszcze robotnik, tow. Prasol ik. — Odwrócony do sali pyta: — No, a jak tam ze szkoleniem partyjnym? — I zaraz odpowiada sam sobie: — Niedobrze, wszyscy o tym wiemy. I wiemy, że egzekuty wa mało uwagi przywiązywała do tej tak ważnej sprawy.

Zebrani potakują głowami. Teraz podnosi się tow. Woźniak, traktory sta, przewodniczący pracy. — A z przygotowaniem do akcji siewnej wiośniennych też nie jest dobrze. W toku dyskusji okazuje się, że trzy traktory znajdują się w remon cie i brak do nich części wymien-

nych. Towarzysze podkreślają, że warsztaty TOR w Pabianicach nie wypełniają swych zadań. Trzymano tam przez szereg tygodni traktor, któremu brakowało tylko sygnału „stop”, na skutek tego nie można było zwieźć kilkudziesięciu metrów szesć, budulca, tak niezbędnego do życia gospodarczym PGR.

Albo takie fakty, że od roku od działowa organizacja partyjna w Babsku nie wyrosła ani o jednego członka, że nie ma w niej ani jednej kobiety, niezbyt dobrze świadczą o pracy ustępującej egzekutywy i o aktywności członków organizacji partyjnej.

Długo jeszcze toczyła się dyskusja. Wykazała ona, że aktywność organizacji partyjnej w Babsku potrafił zrozu mić swe błędy, zdobyć się na samokrytyczną ocenę swej pracy. Wy kazala, że towarzysze zdają sobie sprawę z zadań, jakie przed nimi sto ją, z konieczności jak najszybszego usunięcia poważnych niedo ciągnięć w pracy partyjnej.

Z uznaniem potakiwano głowami, gdy sekretarz podstawowej organi zacji partyjnej przy zespole PGR, tow. Dudek, zreasumował osiągnię cia i błędy PRG Babsk, konkretyzu jąc zadania na przyszłość.

Przed nowo wybranymi władzami organizacji oddziałowej stanęła ko nieczność podniesienia poziomu szko lenia ideologicznego jako ważnego czynnika w wychowaniu i kształce niu świadomości członków Partii. Trzeba jeszcze bardziej wzmocnić więź z bezpartyjnymi. Mobilizować mało i średniorolnych chłopów do walki z wyzyskiwaczem wiejskim — kulakiem. Odczytać opieką powsta jące spółdzielnie produkcyjne. Swoją przykładową pracę w PGR oddziały wać na sąsiednie wsie, wykorzystując wyższość gospodarki zespolowej nad zafaloną gospodarką indywidualną.

Towarzysze zdali sobie dobrze sprawę, że aby nowa egzekutywa po dołała zadaniom, należy wybrać do niej najbardziej uświadomionych, bojowych, oddanych członków Partii. Takich też wybrano. Towarzysze uważnie przysłuchiwali się życio rysom. W dyskusji nad nimi przebie gła się troska o to, by do władz partyjnych weszli ludzie bez skazy. Do nowej egzekutywy wybrano tow. Prasolika, przewodniczącego pracy war-

sztatów remontowych PGR, tow. Woźniaka, traktorzystę — przodow nika pracy oraz magazyniera Pio trowskiego.

Skład nowo wybranej egzekutywy, wnikiwa dyskusja na zebraniu wy borczym, bojowa postawa towarzy szów, fakt, że zdają sobie w pełni sprawę ze swych błędów oraz z obo wiązków na przyszłość, dają gwarancję, że organizacja partyjna PGR Babsk, kierowana przez swych czło wio wych przedstawicieli, potrafi speł nić zadania jakie przed nią stoją.

J. BUDZIŃSKI

Małorolni chłopci demaskują kulackie machinacje (Meldunki korespondentów chłopskich)

POWIAT ŁASKI WYKONAŁ PLAN SKUPU

Planowy skup zboża na terenie powia tu łaskiego przebiegał dobrze. We wszy stkich wsiach odbyły się zebrania gro madzkie, na których szczegółowo omó wiono sprawy związane z odstawą zboża. Następnego już dnia do punktów skupu zaczęło napływać zboże. Gminy: Szecher ców, Buzczek, Łask, Górka Pabianicka, przekroczyły swój plan roczny. W gminie Szecherów kulak Stefan Lesiak, posiadający 12-hektarowe gospodarstwo, któremu udało się nawet przetrwać do „trójkę” gromadzkiej odstawy do punktu skupu zaledwie 120 kg. żyta. Przechowy wał on zboże omlęczone na strychu. Chłopi mało i średniorolni „ulali” mu od stawę. Na terenie gminy Dobroń bogacie wiejszy Jan Wieraszka i Henryk Kry lewski również ukrywali poważne ilości zboża. Chłopi małorolni przeprowadzi li u nich przymusowe omloty, a należne dla państwa zboże, odstawili do punktu skupu. Roczny plan skupu powiat łaski zwycięsko wykonał.

Jan Kiciakowski
Łask

KULACKIE KLAMSTWA

Skup zboża na terenie gromady Koberzyckiego powiatu sieradzkiego, przebiega wśród ostrej walki klaso wej. Chłopi mało i średniorolni po stanowili na zebraniu gromadzkim

odstawić zboże w 100 proc., według planu i dopilnować, ażeby kulacy również wypełnili swe zobowiązania. Gdy przyszło jednak do realizowa nia zobowiązań, to okazało się, że czynią to tylko małorolni i średniorol ni chłopci. Bogacie zaś z miejsca znalazły cały szereg wykrętów, usi łując odowodzić, że nie są w stanie zboża odstawić. Małorolni chłopci postanowili sprawdzić, ile prawdy jest w tych wykrętnych tłumaczeniach. Okazało się, że wszyscy bogacie bez cennie kłamali. Kulak, Walenty Jac kowski powiedział, że zboża nie mo że odstawić, gdyż przeszedł na go spodarkę hodowlaną, a prócz tego posiada dwie kłaczki licencjonowane. Po sprawdzeniu okazało się, że to wszyst ko było kłamstwem. W chlewie nie było tyle trzody, ile podawał, zaś owe wyborowe kłaczki zamienili się na robocze walały.

Zdzisław Wróbel
KoberzyckoUJAWNIONY
WRÓG KLASOWY

Zdawało by się, że wszyscy chłopci pow. łódzkiego wywiązali się ze swych zobowiązań w ramach plano wego skupu zboża, bo przecież po wiat łódzki, jak wiadomo, wykonał

plan odstaw z nadwyżką. Jednakże jest inaczej. Biedota wiejska i śred niacy zobowiązania swe w pełni wy konali, a nawet je przekroczyli. Na tomiast szereg bogaczy — wiejskich w dalszym ciągu sabotuje skup zboża.

Dużo takich jest na terenie gminy Bruźca Wielka, koło Aleksandrowa. Między innymi nie odstawił zboża 11-hektarowy kulak, Wacław Sku piński z gromady Piaszkowice, zajmu jący stanowisko sekretarza Powiatowe go Zarządu ZSCh. Oburzeni tym chłopci małorolni i średniorolni doma gali się natychmiastowego usunięcia go z tego stanowiska i przeprowadzi li u niego przymusowe omloty. Okaza ło się bowiem, że posiadał on cztery sąseki, pełne niemiłoczonego zboża.

Zadaniom chłopów mało i średnio rolnych stało się zadość. Wróg klaso wy został usunięty ze stanowiska, które należy powierzyć małorolnemu lub średniorolnemu chłopcu.

Mieczysław Lepski
Aleksandrów

Ob. Stefania Tybura — starszy mistrz krowojni i nakładaczka Zofia Jacek.

drobiazżach, tak, jak uczyła nas ra dziecka robotnica, Lidia Korabielnikowa. Na przykład, pilnujemy krótkiego przycinania nici po uszcisku sztu ki, a przy obrebaniu jedna sztuka musi się znów łączyć z drugą, tak, aby nie zmarnował się ani jeden centymetr nici. W ten sposób zaoszczędziliśmy już ponad pół miliona metrów i zaoszczędzimy jeszcze więcej. — Pół miliona metrów — dodaje ktoś — to prawie 4 razy tyle, co ze Zgierza do Warszawy. — E, kto by tam nici ciągnął w tę i z powrotem — śmieje się Irena Majzner. — Pół miliona metrów nici, to znaczy, 6 i pół tysięcy koszul uszy tych tymi zaoszczędzonymi nici. — Tak, i to jest właśnie ważne, bo to oznacza przedterminowe wykona nie planu i poważne zmniejszenie kosztów własnych produkcji.

Kobiety krowojni i szwalni maszy nowej w Zgierskich Zakładach Prze mysłu Odzieżowego swoimi osiągnię ciami godnie uczą Międzynarodowy Dzień Kobiet i Ogólnopolski Kongres LK.

Kobiety Zgierskich ZPO na cześć tego dnia zaciągnęły Warty Pokoju. K. ZALEYSKI

